



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 284

Częstochowa, środa 4 grudnia 1946 r.

Rok II.

Ordynacja wyborcza Polski Ludowej

Jednym z czołowych zadań akcji przedwyborczej jest gruntowne zapoznanie najszerszych warstw społeczeństwa, jak największej ilości wyborców z uchwałą na XI Sesji K.R.N. ordynacją wyborczą, czyli z przepisami prawnymi regulującymi sposób dokonania przez Naród wyboru Sejmu ustawodaw. t. j. przedstawicielstwa politycznego, powołanego do uchwalenia nowej konstytucji i uchwalenia w niej zdobyć społecznego narodu.

Będzie to realizacja jednego z najważniejszych postulatów ustroju demokratycznego, a mianowicie postulatu oświadczania prawnego obywateli, aby poznali oni swoje uprawnienia, zakreślone przez normy prawne. Ich granice oraz swoje wobec państwa i narodu obowiązki.

Demokracja polska stanowiąc prawa z woli ludu i w interesie ludu nie chce czynić ich niedostępnymi dla szerego mas, jak to bywa w ustrojach faszystowskich gdzie prawa są sprzeczne z interesami ludu, lecz stara się je jak najbardziej przybliżyć świadomości narodu przez popularyzację prawa.

Jedną zagadnienie popularyzacji prawa w ogólności jest sprawa zasadniczego znaczenia, to spożywanie przepisów obowiązujących ordynacji wyborczej do rozpisanych na 19. I. 47 r. wyborów do Sejmu ustawodawczego jest sprawą pierwszorzędnej wagi.

Albowiem nowa ordynacja wyborcza, oparta na konstytucji 17. III. 21 r. i nawiązująca do demokratycznej ordynacji wyborczej z 1922 r. z uwzględnieniem aktualnych stosunków i rozszerzeniem jej założeń demokratycznych zgodnie z zaistniałymi w Polsce powojennej przemianami społecznymi — jest aktem prawnym tak demokratycznym, tak zapewniającym czystość i obiektywność wyborów, że zapoznanie z nią najszerszych mas ludowych wiąże je jeszcze bardziej ze zdecydowanym obozem demokratycznym i wykaże bezpodstawność wroglej legalnej i nielegalnej propagandy, zmierzającej do przeobrażenia w Polsce „greckich” wyborów pod czujnym okiem angielskich nianieki.

Zapoznając naród szczegółowo z przepisami ordynacji wyborczej, z jej demokratycznym duchem, z jej dostosowaniem się do współczesnych stosunków społecznych w Polsce musimy z naciskiem podkreślić, że, aczkolwiek istnieją w Polsce ludzie, którzy na długo przed rozpisaniem wyborów eagle nam przypominali, iż zobowiązaliśmy się wobec Wielkiej Trójki w Moskwie do przeprowadzenia wolnych wyborów. — te wybory obcane są przedewszystkim realizacją zapowiedzi Manifestu Lipcowego o „wołaniu wybranego w głosowaniu powszechnym, bezpośrednim, równym, tajnym i stosunkowo wolnym Sejmu ustawodawczego, który uchwał jako wyraziciel woli narodu nową konstytucją”.

Demokracja Polska dotrzymała w tym wypadku swego zobowiązania wobec narodu, tak jak go dotrzymała w przedmiocie wielkich reform społecznych uchwalając ustawę o reformie rolnej i ustawy o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej.

Czy istnieje broń groźniejsza niż bomba atomowa?

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — W dniu wczorajszym komisja dla spraw politycznych ONZ odroczyła debatę nad sprawą rozbrojenia do dnia dzisiejszego. Dzisiaj ma zostać wybrana podkomisja, która zajmie się uzgodnieniem kilku przedłożonych w toku debaty rezolucji.

W czasie obrad wczorajszych przemawiał delegat Wielkiej Brytanii sir Hartley Shawcross domagając się natychmiastowego

wybrania podkomisji, gdyż czas nagli. Już w czwartek komisja winna zakończyć swoje debaty, a wyniki ich przedstawić Generalnemu Zgromadzeniu na sesji plenarnej. Delegat ZSRR Wyszynski oświadczył, że musi mieć nieco czasu dla rozważenia kontrproponicji zgłoszonych przez innych delegatów na komisję. Sir Shawcross zaproponował odrębne debaty najwzajemnie na 24 godziny. Jeżeli na następnym zebraniu

nie zostanie wybrana podkomisja to decyzja musi być powzięta przez komisję. Następnie delegat brytyjski oświadczył, że wnioski radziecki uważa za zbyt wąskie. Niewątpliwie bomba atomowa stanowi groźbę zaszczytów masowej. Istnieją straszliwsze od posługiwania się bombą atomową metody prowadzenia wojny. Przez dżiesiąt szvm postępów nauki i techniki możemy domyślać się istnienia jeszcze innych środków masowego niszczenia. Przewodniczącemu USA sen. Connally oświadczył, że proponuje radziecki proponowanie utworzenie różnych komisji dla kontroli energii atomowej jest proponowane niewystarczające i nie ma zastrzeżeń. Wniosek za dziećmi pozostał innym narodom możliwość posiadania innych broni również groźnych, a być może że groźniejszych niż bomba atomowa. USA nie zgodziła się na kontrolę energii atomowej chyba że powstanie instytucja o szerokich kompetencjach i wystarczających normalnych do nadzoru ograniczeń i techniki zbrojeni. W odpowiedzi Wyszynski wyjątki, że delegat amerykański nie rozumiał intencji radzieckiej, którą wniósł przez ZSRR. Przewodniczącemu radziecki oświadczył, że oświadczył delegat radziecki — oraz izolacji wszelkiej broni masowego niszczenia”.

W dniu dzisiejszym o godz. 20 na forum ONZ, zainicjował się wniosek w sprawie reform gen. Franco w Hiszpanii. Debaty w tej sprawie transmitowana będzie przez radio.

Prasa amerykańska o przemówieniu Mołotowa

NOW YORK (PAP). Przemówienie ministra Mołotowa w sprawie rozbrojenia skupia uwagę całej prasy amerykańskiej. Wszystkie dzienniki umieszczyły treść przemówienia pod wielkimi nagłówkami. „New York Times” i szereg dzienników donosiło o przemówieniu in extenso, komentując je w artykułach wstępnych. Korespondent „New York Times” Hamilton twierdzi, że przemówienie to przyczyniło się w znacznym stopniu do

podniesienia ducha w komisji oraz Zgromadzeniu Generalnym. Dziennik PM ocenia rezolucję w sprawie rozbrojenia ogólnego przez Mołotowa w ONZ jako posunięcie rozsądne i celowe. Zapewni ono międzynarodową kontrolę nad rozbrojeniem w Radzie Bezpieczeństwa. Po wielu trudnościach w sprawie kontroli nad energią atomową Związek Radziecki ponownie wysunął tę sprawę.

Nowelizacja ustawy o upaństwowieniu przemysłu

WARSZAWA (PAG). — Wobec niemożności ukończenia prac nad upaństwowieniem przemysłu do dnia 31 grudnia 1946 r. tymczasowo przewidzianego w ustawie o nacjonalizacji przemysłu, na Radzie Ministrów został wniesiony projekt nowelizacji tej ustawy. Ogłoszenie wykażów, przyjmowanych przez państwo przedsiębiorstw będzie trwał, według projektu noweli, do dnia 31 marca 1947 r. Orzeczenia o upaństwowieniu będą wydawane bez ograniczenia terminem. Renrwyżycia przedsiębiorstw znajdujących się pod zarządem państwowym, a nieprzejmowanych przez państwo, nastąpi do dnia 31 marca 1947 r.

Czy La Guardia złoży dymisję?

NOWY JORK (PAP). — W najbliższych dniach politycznych słychać, że dyrektor generalny UNRRA La Guardia na najbliższym posiedzeniu rady UNRRA w dniu 10 grudnia ma podać się do dymisji i prosić o mianowanie swego następcy. La Guardia pragnął rzekomo już oddawna ustąpić ze swego stanowiska.

Sytuacja w Iranie

MOSKWA (PAP). — Radio w Tebrizie podało oświadczenie władz Azerbejdżanu, które stwierdza, że wzmocnienie wojsk rządzących do Azerbejdżanu będzie się równać wypowiedzeniu wojny Azerbejdżanowi przez rząd w Teheranie. Jest to odpowiedź na pismo premiera Ghawana es Sultaneh do gubernatora Azerbejdżanu oświadczające, że władze azerbejdżkańskie ponoszą całkowitą odpowiedzialność za rozwój wypadków w razie stawiania oporu.

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Teheranu, iż premier

Ghawan es Sultaneh w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi prasy stwierdził, że wszelkie pogłoski o odroczeniu wyborów pozbawione są podstaw. Wybory odbędą się w oznaczonym terminie t. j. 6 grudnia b. r.

Proces ksiedza Tiso

LONDYN (BBC) (obsł. wł.). — W dniu dzisiejszym rozpoczyna się proces b. prezydenta Słowacji ks. Tiso i jego towarzyszy Macha i Durczanśkiego przy czym ten ostatni sądzony będzie zaocznie. Przeciwno oskarżonym sformułowanych zostało 113 zarzutów. Zarzuca im się po pierwsze konspiracyjność z Goeringiem i Goebbelsem mające na celu przyłączenie Słowacji do Rzeszy, a po drugie prześladowanie walczących za wolność i swobodę oraz przyłączenie się do prowadzenia wojny przeciwko Stanom Zjednoczonym i Wielkiej Brytanii.

PRAGA (PAP). — W związku z rozpoczynającym się procesem politycznym przeciw byłemu prezydentowi Józefowi Tiso oraz byłym ministrom słowackiego rządu marciałkowi Durczanśkiemu i Machow władze bezpieczeństwa w Bratislawie wydały szereg zarządzeń celujących w zapewnienie spokojnego przebiegu procesu. Przed wszystkim budynki i państwowych, urzędami publicznymi oraz na dworcach kolejowych ustawione zostały stráže bezpieczeństwa. Ponadto oddziały policji dokonują rewizji w lokalach publicznych

Bułgaria uznaje rząd Girala

SOFIA (PAP). Rząd Bułgarii postanowił uznać hiszpański rząd republikański premiera Girala i nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne. Również z Węgrami rząd Bułgarii postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne.

Nieporozumienie egipsko-brytyjskie w sprawie Sudanu

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi z Kairu, że mimo zaprzeczeń urzędowych można spodziewać się nieporozumienia pomiędzy Egiptem a Wielką Brytanią w sprawie przyszłości Sudanu. Prasa arabska podkreśla rozbieżność w interpretacji egipskiej i brytyjskiej tekstu protokołu dotyczącego Sudanu. Zdaniem premiera egipskiego Sadyka Paszy protokół przewiduje przyłączenie się do Sudanu do Egiptu i rząd egipski nie mógłby tolerować tam partii sudańskiej wrogiej usposobionej do zjednoczenia Sudanu z Egiptem. Z drugiej strony rząd Egiptu dążyłby do zmiany liczących urzędników brytyjskich w Sudanie przez Egipcjan. Trudno, aby Wielka Brytania zgodziła się na taką interpretację protokołu, tym bardziej, że w Sudanie istnieje silny ruch niepodległościowy kierowany przez El Mahdi Paszę, który ma przybyć do Londynu i odbyć konferencję z premierem Attlee.

Dokument z 1934 roku

BERLIN (PAP). — W skrytce pewnego adwokata w Goettingen znaleziono list podpisany przez Ernesta Krudze, który był osobistym adiutantem szefa SA Roehma. W liście, datowanym dnia 10 lipca 1934 r. pisał Krudze, że Reichstag został spalony nie przez komunistów ale przez członków SA. Adwokat nie chce zdradzić nazwiska klienta, dla którego przechowywał dokument.

Osiągnięcia narodów Jugosławii

BEograd (PAP). — Agencja Tanjug przynajmniej szereg osiągnięć narodów Jugosławii z okazji pierwszej rocznicy republiki. W stolicy Macedonii Skopje odbyło się otwarcie pierwszego uniwersytetu macedońskiego. 29 listopada zakończono budowę autostrady Zareze — Varadzin, łączącej stolicę Chorwacji z Europą środkową. Również 29 listopada otwarto żelazno-betonowy most Pozeza — Arle.

PRAGA (PAP). — Na zaproszenie czechosłowackich władz wojskowych przybył do Pragi szef sztabu armii

jugosłowiańskiej general-porucznik Koca Popovics.

PRAGA (PAP). — W akademickim domu jugosłowiańskim im. Marszałka Tito w Pradze odbyła się uroczystość obchodu święta państwowego Jugosławii z udziałem przedstawicieli rządu czechosłowackiego, korpusu dyplomatycznego, czechosłowackiego świata naukowego i młodzieży akademickiej. Przemówienia, podkreślające konieczność współpracy krajów słowiańskich w dziele budowy pokoju wygłosił: ambasador Jugosławii dr Corney, ambasador ZSRR Zorin, poseł R. P. w Pradze Minister Wierbowski, poseł Bułgarii Simov oraz minister dr Najedly.

Prasa hinduska o konferencji w Londynie

LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi, że prasa w Bombaju poświęca pierwsze miejsce konferencji przedstawicieli Indii i Wielkiej Brytanii w Londynie. Niezależny „Times of India” pisze, że można stwierdzić bez najmniejszej przesady, iż od różnorodnych Indycy zależy jest los kraju. Narodowy „Free Press Journal” twierdzi wręcz przeciwnie, iż nie należy się spodziewać niczego nowego po rozmowach londyńskich; nie należy do nich przywiązywać zbyt wielkiej nadziei. „National Standard” stwierdza, że rząd brytyjski podjął ryzykowną grę. „Bombay Chronicle” wyraża zdanie, że konferencja została za ulaną jedynie dla interpretacji dotychczasowego porozumienia i że nie w Indiach się nie zmieniło.

Kongres polskich techników w Katowicach

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 grudnia b. r. rozpoczął swe obrady kongres techników polskich w Katowicach. Już w przeddzień zjazdu przybyło do Katowic kilka tysięcy delegatów stowarzyszeń inżynierów i techników. Przybyli również delegacje zagraniczne z Francji, Anglii, Czechosłowacji, Jugosławii i Węgier. Największy polski ośrodek przemysłowy stoi całkowicie pod znakiem kongresu. Obrady toczą się w obrzy miali halli państwowej, udekorowanej flagami narodowymi i emblematami kongresu.

O godzinie 10 do halli powstawał przybywa witalny hymnem narodowym Prezydent Bierut. 3 800 uczestników zgłowało mu entuzjastyczną owację.

Wiceminister Rumński wygłosił przemówienie inauguracyjne. Kongres urządził serdeczną owację przywołaniu przez przewodniczącego wiceministra Rumńskiego, prezesa Międzynarodowej Federacji Technicznej pulk inż. Antoína, reprezentującego jednocześnie francuski świat techniczny. Przewodniczący kongresu wita dając przedstawicieli USA i Anglii, bratnich narodów słowiańskich, Jugosławii, Czechosłowacji, przedstawicieli inż. Węgier oraz licznych reprezentantów władz i organizacji społecznych.

Przechodząc do omówienia zadań kongresu wiceminister Rumński zwraca uwagę na przemiany jakie zaszły w naszym życiu gospodarczym stwierdzając, iż nie ma planu bez gospodarki uspołecznionej i bez unarodowienia przemysłu. Tworzymy nowe życie — brzmia słowa mówcy — przez postęp techniczny. Następnie przewodniczący zaprasza do prezydium wszystkich prezesów stowarzyszeń inżynierów i techników poszczególnych gałęzi przemysłu i życia gospodarczego, rektorów Akademii Górniczej i Politechniki oraz przewodniczących delegacji zagranicznych: pulk inż. Antoína (Francja), inż. Brada (Czechosłowacja), inż. Lazarewicz (Jugosławia), inż. Nelsona (Anglia i USA) oraz dr. Lazara (Węgry).

Wśród długotrwałej owacji wiceminister Rumński zawiadamia o otrzymanych zyczeniach od organizacji techników Hiszpańskich Republikańskiej oraz od bratnich klubów i stowarzyszeń czechosłowackich, amerykańskich i francuskich. Odczytany zostaje w całości list nadany przez laureata nagrody Nobla przewodniczącego Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Francuskiej, słynnego uczonego Joliot. Następnie przewodniczący prosi Prezydenta Bierut o wygłoszenie przemówienia.

„Oczywiście nie jest to wynikiem braku inicjatywy — mówi m. in. Prezydent Bierut — że na przestrzeni ubiegłych 20 lat poprzedniego niepodlego go tytuł Polski między 1918 — 39 rokiem nie było tak wszechstronnej i masowego zjazdu inteligencji, zainteresowanej zagadnieniami rozwoju i postępu techniki w naszym społecznym życiu wytwórczym, w jakim mamy okazję dziś uczestniczyć. Charakter masowy dzisiejszego kongresu uzasadnia jest jak najsilniej z nową strukturą organizacyjną i własnością naszego przemysłu, z jego unarodowieniem.

Wystarczy rozpatrzyć zakres pracy 14 sekcji kongresu, wykaz i tematykę około 150 referatów, ażeby zrozumieć że kongres wyraża i odzwierciedla głębokie przemiany, jakie dokonały się w naszym układzie gospodarczym dzięki nowej strukturze ustrojowej naszego demokratycznego Państwa.

Pierwszy kongres zamierza obradować nad ściślej określonym, praktycznym i konkretnym zagadnieniem — nad realizacją 3 letniego planu gospodarczego. Jako stadium wielkiego ogólnego dzieła odbudowy Polski.

W okresie przedwojennym inteligencja naukowa i techniczna napotykała w Polsce na liczne objektywne przeszkody ograniczające jej wysiłki, inicjatywę i możliwość pełnego wykorzystania swych kwalifikacji, wiedzy i zapala pracy dla dobra ogólnonarodowego.

Wynikiem niedosypanych nocy pracownika nauki, inżyniera, technika tak samo jak wynikiem potu i trudu robotnika była przede wszystkim wieksza wydajność akcjonariusza lub luksus i marnotrawstwo potentata kartelowego, najczelniej reprezentanta obcego kapitału. Gospodarka ogólnonarodowa — mimo wysiłków świata pracy — znajdowała się wciąż w stadium zacofania, zaś postęp techniki w społecznym procesie wytwórczym pozostawał daleko w tyle poza rzeczywiście możliwościami jego zastosowania. W możliwościach przemysłowienia kraju odbywało się bardzo powoli i w gospodarce światowej pełnił rolę kraju pomocniczego, rolniczo-przemysłowego o niezbyt wysokim poziomie samodzielności przemysłowej i gospodarczej. O planowanym i szybkim ogólnonarodowym rozwoju gospodarczym nie mogło być w tych warunkach mowy.

Dziś warunki naszej pracy i warunki rozwoju ogólnonarodowego zmieniły się zasadniczo.

Dziś każdy wysiłek pracownika nauki, inżyniera, technika ma na celu nie podniesienie zysku warstw parasolowych, lecz bezpośrednio zwiększenie dobrobytu społecznego i zabezpieczenie postępu gospodarki ogólnonarodowej.

Ustrój demokracji narodowej oparty został na głębokich zmianach gospodarczo-społecznych, które się już dokonały. Na reformy rolnej, na unarodowienie kłuczowych gałęzi przemysłu, na wolnej inicjatywie wielkich mas drobnych samodzielnych wytwórców i na regulującej roli Państwa w ogólnonarodowym procesie wytwórczym. Ta regulująca rola Państwa polega na wypracowanych przez inteligencję naukową i techniczną planach gospodarki ogólnonarodowej, których realizację umożliwia ten podstawowy fakt, że w rozporządzeniu narodu znalazła się olbrzymia i główne zasoby środków i sił wytwórczych. Ale wykonać wypracowanych przez inteligencję planów gospodarczych jest lud pracujący. Wynika z tego, że między inteligencją i ludem musi istnieć mocna i trwałe więź gospodarcza, kulturalna i duchowa (oklaski). Bliski i serdeczny stosunek wzajemny w pracy codziennej dla narodu i Państwa.

Właśnie dlatego, że rola inteligencji wyraża dziś w narodzie ponad miarę zwykłą musi ona u-

moćni swą łączność z ludem i podnosić owocność jego pracy przed dzieleniem się z nim swą wiedzą, swym talentem. W głębokich warstwach ludu pracującego Polski tkwią niewyczerpane zasoby sił i zdolności. Jeśli w te warstwy pracownicy nauki i techniki potrafią jeszcze wnieść swą wiedzę techniczną, swe metody naukowe i organizacyjne i nawzajem czerpać z doświadczenia praktycznego ze spostrzeżeń i uwag robotników, wykonawców z ich wynalazczości właściwe wnioski, to oczywiście przyczyni się to znakomicie do pokonania trudności i do częściowego zwyciężenia kryzysu związanego z brakiem sił wykonawczych.

W poszczególnych krajach wielkoprzemysłowych zarysowuje się już wysoki techniczny w oparciu o nowe wynalazki i rekonstrukcję urządzeń przemysłowych.

Imy musimy wyrównać zacofania i udoskonalić na tyle nasz aparat techniki wytwórczej, by nie pozostał w tyle. Podniesienie poziomu techniki wytwórczej jest warunkiem ogólnego wzrostu kultury i dobrobytu narodowego.

Nie wątpię, że kongres będzie doniosłym czynnikiem przyspieszającym tempo uprzemysłowienia naszego kraju i podniesienia poziomu naszej techniki.

Głosy: „Niech żyje Prezydent Bierut! (owacje).

Orkiestra gra „Jeszcze Polska nie zginęła”. Okrzyki: Niech ży-

je Rząd Jedności Narodowej” (oklaski).

Z kolei przemawia w imieniu wszystkich akademii technicznych rektor Politechniki warszawskiej prof. Warchałowski.

Podczas przerwy obiadowej przedstawiciele delegacji zagranicznych wygłosili krótkie przemówienia przed mikrofonem Radia Polskiego.

Po przerwie zabrał głos ob. Szczeciński, składając kongresowi życzenia owocnej pracy w im. centralnej komisji związków zawodowych i centralnego związku zawodowego górników. Polski robotnik dorenia wysiłek techników polskich, ich ofiarność i patriotyzm włożone w dotychczasowe osiagnięcia w odbudowie kraju.

Następnie przemawiał pulk inż. Antoine, kończąc słowami: „Pozwólcie mi panowie w imieniu moich rodaków podziękować wam za pomoc, którą przyniosicie w walce o podniesienie produkcji, dostarczając nam węzła z tego właśnie terenu, na którym się znajdujemy. Głębokim szczerze panowa nas świadomość, że nawiązują się znnowu tradycyjne, braterskie więzy przyjaźni między polskimi a francuskimi inżynierami i technikami”.

Prezes Antoine zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Niech żyje Polska!”, na które odpowiadano „Vive la France!”

Imieniem brytyjskiego stowarzyszenia techników pan Knight przekazał serdeczne powitowania techników Wielkiej Brytanii i podkreślił konieczność w przyszłości nawiązania ścisłej przyjaźni pomiędzy technikami polskimi i brytyjskimi we wspólnej walce o lepszy hut świata.

Pan Knight zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Niech Bóg błogosławi Polskę! Władz okrzyk: „Niech żyje Jugosławia!” zabrał głos przedstawiciel organizacji technicznej Jugosławii pan Lazarowic.

Następnie dr Brada w imieniu 18 000 inżynierów czechosłowackich aneował o zacieśnienie współpracy polsko-czechosłowackiej. Inż. Kalburrow w imieniu delegacji bułgarskiej podkreślił, że plan 3-letni winien być wykorzystany jako wzór przez wszystkie narody.

Dr Lazar wital zjazd w imieniu inżynierów i techników węgierskich. Następnie przemawiał inż. Neiman w imieniu stow. polskich inżynierów i techników w Paryżu i oświadczył, iż prace kongresu będą dźwignią entuzjazmu, który przeniesiony na teren emigracji sprzyjać będzie powrotowi Polaków francuskich do kraju.

Jako ostatni wygłosił przemówienie powitalne wojewoda śląsko-dąbrowski generał dywizji Zawadzki, po czym przystąpiono do właściwej części ogólnej kongresu, w której wygłoszone zostały referaty prezesa GUP min. Norbrowskiego, ministra Skarbu Dąbrowskiego i min. Przemysłu Mjncza.

„Skandal w Niemczech”

Kogo reprezentują okupacyjne władze angielskie?

Tygodnik angielski „New Statesman and Nation” zamieścił artykuł p. t. „Skandal w Niemczech”, odsłaniający oblicze i praktyki administracji angielskiej w północno-zachodniej części Niemiec.

Pismo stwierdza, że wśród 20-tysięcznej armii urzędników angielskich jest wiele niesumiennej jednostek, które wykorzystują mundury wojskowe i działają bądź z ramienia — bądź jako współwłaściciele — określonych firm angielskich, szantażując swych dawnych niemieckich konkurentów dla swych prywatno-kapitałowych celów.

„Administracja angielska — pisze „N. S. and N.” — mogła wystąpić z oficjalnym żądaniem wydania patentów przemysłowych i tajemnic produkcji, zgodnie z planem likwidacji i uderzenia na przyszłość zbrojeni niemieckich.

Nie możemy jednak znaleźć żadnego usprawiedliwienia dla tych przedstawicieli angielskich, ubranych w mundury, którzy będą współwłaścicielami konkurencyjnych firm angielskich, z własnej inicjatywy nagabują jeden niemiecki koncern za drugim, domagając się wydania im tych patentów i tajemnic nie dla dobra publicznego, lecz dla wykorzystania ich przez własne przedsiębiorstwa.

Taką właśnie praktykę dziś obserwujemy...”

Pismo przytacza w dalszym ciągu charakterystyczne przykłady. Oto np. trzech pułkowników angielskich zażądali od dyrektora fabry-

ki w Kolonii, produkującej slynna, wodę kolońska Nr 4711, ażeby im udzielił części składowej jej zapachu.

„Inni znów przedstawiciele angielscy” — również w Kolonii; wykazali szczególne zainteresowanie dla spraw mniej lotnych, mianowicie dla obrabiarki, produkowanych przez miejscową fabrykę maszyn, która przed wojną konkurowała z zakładami ich firmy.

Znajdują się i tacy, którzy kontentują się łapówkami i transakcjami o charakterze spekulacyjnym, grożąc opornym zwolnieniem z pracy lub więzieniem.

„Żelazna kurtyna” Salazara

Rewolta w Portugalii obudziła nadzieje

MANCHESTER (SAP). — Najlepszy „Manchester Guardian” w czwartkowym artykule wstępny pisze, że „rząd portugalski dr. Salazara trzyma się przedewszystkim dzięki apatii narodu portugalskiego, co jest na dalszą drogę bardzo niezdrową podstawą”.

Artykuł rekapitułuje krótko wiadomości, jakie prasa podała o zdemandowanej rewolucji na początku października, po czym dodaje: „Wiadomości polityczne z Portugalii należą do rzadkości, to też rewolta portugalska siłą rzeczy rozbudziła nadzieje.

„Manchester Guardian” w dalszym ciągu pisze, że po tych krótkich wzmiankach zaszła milczenie okryła wydarzenie w Lizbonie. Ambasador portugalski w Rio de Janeiro uważa nawet

„Oczywiście, że w tych wypadkach — przyznaje w dalszym ciągu „N. S. and N.” — urzędnicy angielscy nie są lepsi od... nastitów, których zastąpił”.

Tak pisze tygodnik angielski, którego nikt nie posiada i zgrzeszenie barw.

Jest to charakterystyczny czynnik, oświetlający stosunki w sferach anglosaskich.

Trudno o bardziej przekonującą ilustrację zasad „zachodniej demokracji”, która tak zgodnie zachwalała pp. Byrnes i Bevin.

M.

Odbudowa portów w Gdyni i Gdańsku

towarów wyniósł 3.204.000 ton, a w Gdańsku 3.358.000 ton. Na terenie portów odbudowano 840 km linii wysokiego napięcia oraz 3.000 km średniego i niskiego napięcia. W Gdyni do chwili obecnej odbudowano 29 obiektów magazynowych i 17 obiektów mieszkalnych, o pojemności 34.000 metrów kw. 16 obiektów administracyjnych i Domu Żeglarska. — W dniu 25 b. m. otwarto do użytku 2 wiatki kolejowe oraz dokonano poświęcenia przysy, które był poświęcony przed wojną w miejscu rozpoczęcia robót w porcie gdynińskim, a w roku 1939

był usunięty przez hitlerowców. Na zakończenie tej konferencji przemówił minister Skarbu Dąbrowski, który oświadczył, że „szczerze potrzebujemy nasze w dziedzinie odbudowy są wielokrotnie i duże, to jednak zagadnienie odbudowy portów na Bałtyku było, jest i będzie zawsze na czelownym miejscu, ponieważ są one najważniejszą pozycją gospodarki handlowej Polski. Kredyty dotychczasowe dla odbudowy Wybrzeża — oświadczył minister Skarbu — utrzymane będą nadal, ponieważ zdają one całkowicie swój żywoty egzamin.

Mackensen i Maelzer skazani na śmierć

RYM (PAP). — Brytyjski trybunał da przestępstw wojennych pod przewodnictwem generała Jana Playfaira skazał na śmierć przez rozstrzelanie b. dowódcę naczelnego wojsk niemieckich we Włoszech południowych i zachodnich generała Eberharda von Mackensena oraz b. komendanta garnizonu niemieckiego w Rzymie Kurta Maelzera. Obaj generalowie niemieccy wydali rozkaz rozstrzelania 385 zakładników włoskich w roku 1944. Publiczność włoska obecna na rozprawie przyjęła wyrok głośnymi oklaskami.

5 grudnia nowy proces w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP). — W dniu 5 grudnia rozpoczęcie się nowy proces przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim. Sądzących będzie 28 lekarzy niemieckich oskarżonych o dokonywanie sady-

stycznych eksperymentów. Po tym nastąpi cały szereg innych procesów, które prawdopodobnie przeciągną się do późnej wiosny. Około 15-go grudnia wypożyczą się pierwszy proces indywidualny przeciwko b. marszałkowi hitlerowskiemu Milchowi, zastępcy Goeringa w kierownictwie niemieckich sił powietrznych. W innych procesach wystąpią hitlerowscy przemysłowcy, finansisci, wojskowi, policjanci i członkowie SS. Procesy te będą się odbywały pod nadzorem amerykańskich władz okupacyjnych. Oskarżenie spoczywa również w ręku Amerykanów. Związek Radziecki, Czechosłowacja, Jugosławia, Francja i Polska zapowiedziały wysłanie swych obserwatorów. Wkrótce inne państwa prawdopodobnie również wyrażą chęć wysłania swych przedstawicieli do Norymbergi.

Pierwszy powojenny zjazd Stronnictwa Pracy

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 grudnia b. r. rozpoczęły się w Warszawie obrady Kongresu Stronnictwa Pracy, pierwszego od 9 lat. Po uroczystym nabożeństwie, odprawionym w kościele prokatedralnym, delegaci Stronnictwa zebrałi się w sali Romu. Na inaugurację obrad przybyli: Marszałek Zymierski jako przedstawiciel Prezydium KRN, Premier Morawski, przedstawiciele partii politycznych, organiści młodzieżowych, kuptecka i rzemieślnicy. Nad trybuną prezydijską wisi wielki portret generała Sikorskiego, w balkoniu zwisają stare sztandary Stronnictwa.

Obrady zagali prezes rady naczelnej Str. Pracy dr Michejda, wnosząc o użeczenie chwili ciszy zmarłym działaczom Stronnictwa, m. in. gen. Sikorskiego, Korfatego, Felczaka i setek innych. Prezes Michejda poddał wnikliwej analizie przeżywaną obecnie przez Polskę okres przełomowy, stwierdzając, że społeczeństwo polskie tworzy nową kulturę, buduje zreby demokracji gospodarczej i społecznej. Fundamentem tej reformy jest polityka Rządu Jedności Narodowej, gwarantująca polską i niepodległość. Dalej mówca podkreślił konieczność powiązania sił chrześcijańskich społecznych z postępowym Stronnictwem Pracy, chcąc współpracować z innymi stronnictwami demokratycznymi.

Zarysowawszy historię Stronnictwa Pracy, prezes Michejda przypomniał, że istnieje ono jako ruch polityczno-społeczno-kulturalny — istnieje również dawno jak PPS. Jako narodowa partia robotnicza — przeciwstawiała się szowinistycznym tendencjom narodowej demokracji. Z koncepcji demokratycznej wynikał też polski czyn w 1937 r. NPR z THD Stronnictwa Pracy.

W czasie okupacji Stronnictwo Pracy poniosło ciężkie ofiary w walce z okupantem. Polityka rządu londyńskiego, w którym Stronnictwo reprezentował Karol Popiel wywołała w kraju liczne protesty i doprowadziła do rozłam w łonie Stronnictwa Pracy. Po powrocie Popiela do kraju doszło do porozumienia w łonie stronnictwa, które rozpoczęło legalną działalność polityczną. Wehódzając w skład KRN klub poselski Str. Pracy zajmował pozytywne stanowisko w sprawie polityki zagranicznej Rządu i przeprowadzonych reform społecznych i gospodarczych, stojąc na płaszczyźnie manifestu lipcowego. Znalazły się jednak w Stronnictwie elementy rozkładu i wsteczniactwa, które zajęły negatywne stanowisko wobec zagranicznej polityki Rządu i przeprowadzonych reform. Dojrzałość i poziom polityczny dziesiątków tysięcy członków umożliwiły władzom Stronnictwa skierowanie działalności na właściwe tory, zgodnie z polską racją stanu.

Z kolei wygłosił przemówienie powitalne Premier Morawski. Stwierdził on m. in., że kongres Stronnictwa Pracy jest żywym dowodem, iż obok klasowego obywatelstwa robotniczego i chłopskiego — stają do pracy i odbudowy niezłomnego przez wojnę kraju robotnicy o chrześcijańsko społeczny światopoglądzie, rzemieślnicy, inteligencja i postępowe mieszczaństwo, co stanowi jedną z cech charakterystycznych polskiej demokracji. Nikomu bowiem nie odwołamy prawa do pracy przy budowie nowej Polski, a przeciwnie — chcielibyśmy do tej pracy zmobilizować wszystkich ludzi dobrej woli bez różnic poglądów i przez kłosa politycznych, z wykluczeniem grupowań faszystowskich. W Polsce nie mamy monopartyjności i nie dajmy do wprowadzenia dyktatury. Przewidujemy system nasz, oparty na istnieniu 7 partii politycznych, zdaje szczerze i zupełnie dobrze i pozostawiamy też dużą rolę inicjatywy prywatnej.

Na zakończenie Premier stwierdził, że naród polski idzie powoli do jedności i nadszła chwila,

któdy poza frontem Jedności Narodowej znajdują się tylko egości i zdracy narodu.

Premier wita delegatów jako tych, którzy pod chrześcijańskimi hasłami zdecydowanie wkrócili na naszą polską drogę i razem z klasowym obywatelstwem chrześcijańskim chcą budować lepszą przyszłość dla narodu polskiego. Premier zakończył okrzykiem na cześć postępowego ruchu chrześcijańskiego społecznego.

Po Premierze zabrał głos Marszałek Zymierski, witałac kręgars w imieniu Prezydenta Bieruta. Marszałek stwierdził, że w obecnym układzie sił politycznych Polski Stronnictwo Pracy zajmuje doniosłą pozycję reprezentanta tych sfer polskiego mieszczaństwa, kuptecka, rzemieślnicza oraz inteligencji, które stoją na gruncie pracy dla nowego demokratycznej Polski. Z kolei Marszałek przypomniał, że przez zgłoszenia akcesu do bloku wyborczego stronnictw demokratycznych na Ziemiach Odzyskanych — Stronnictwo Pracy za dokumentowało solidarność całego narodu, gdy chodzi o te ziemie.

Następnie Marszałek mówił o zadaniach ruchu katolickiego w Polsce, przy czym nawiązał do wywiadu o stosunku Państwa do Kościoła udzielonego przez Prezydenta Bieruta stwierdzając, że demokracja nie jest wro-

giem wierzeń religijnych.

Nikt w Polsce nie kwestionuje prawa do działania twórczej, konstruktywnej opozycji. „Ale opozycja, która dąży do obalenia demokracji ludowej, która spełza na tory paktującego z reakcją pseudoliberalizmu, raz już po pierwszej wojnie światowej była u nas prolegomem do przewrotu mafowego i dyktatury sanacyjnej, dziś zaś utorałaby drogę do jeszcze większego zdziczenia faszystowskiego i kleski. To też tego rodzaju opozycja jest nie tylko przeciwnikiem nowego naszego ustroju demokratycznego, lecz godzi również w uczciwą, twórczą opozycję.”

Na zakończenie swego przemówienia Marszałek Zymierski podkreślił czynny udział formacji bojowych Stronnictwa Pracy w odzyskaniu niepodległości.

Z kolei witali kongres przedstawiciele partii politycznych: poseł Bienkowski imieniem PPR, Premier Morawski imieniem PPS, Wiceminister Drewnowski imieniem Stronnictwa Ludowego, Wiceminister Chajny imieniem Stronnictwa Demokratycznego, poseł Drzewiecki w imieniu PSL Nowe Wyzwolenie.

Następnie wygłosił referat polityczny prezes zarządu głównego Str. Pracy Wiceminister Widywirski. Następnie mówca podkreślił znaczenie dla Polski prze-

prowadzonych w niej podstawowych reform społecznych i gospodarczych. Reformy te będące czymś nowym we współczesnym świecie, stanowią wielką próbę pogodzenia indywidualnej inicjatywy twórczej człowieka z planową państwową i spółdzielczą. Zastosowany w Polsce układ gospodarczy uczynił możliwym powstanie przed narodem wielkiego wspólnego zadania — narodowego planu gospodarczego.

Z kolei omówił prelegent zagadnienie Kościoła katolickiego w Polsce. Stronnictwo Pracy jest według mówcy najbardziej poważane do podjęcia i przeprowadzenia zadania, jak „miliony Polaków modlących się i pielgrzymujących zespoliły w zastępy czynne i twórcze kroczące w krzyżowym pochodzie na zdobycie świata i uczynienie z niego podstawy dla lepszego sprawidliwszego i szczęśliwszego życia dla wszystkich obywateli naszej ziemskiej ojczyzny.

W odpowiedzi na to pytanie mieści się realizowanie wątkiego postulatu pogodzenia tradycji z postępowem.

Taka praca zapobiegnie jakimkolwiek rozłamom między religią i ojczyzną.”

Z kolei mówca przypomniał, że ruch narodowo-robotniczy oddał na głos pod naporem imperializmu pruskiego, konieczność

współpracy z narodami słowiańskimi. „Same warunki formowania świadomości nas naszych członków przeciw jakimkolwiek porozumieniom z Niemcami. W ciągu 20-lecia odzyskiwałyśmy się od polityki awanturnictwa na wscho-dzie. W latach okupacji prostowaliśmy w kraju drogi porozumienia ze Związkiem Radzieckim. Jesteśmy stronnictwem nie obcym rewolucyjnej treści czasu.

Mówiąc o kryzysie w Stronnictwie referent oświadczył: „W poczuciu odpowiedzialności nie mogliśmy oddać Stronnictwa w ręce nanięrających nielawnych partii Stronnictwem, a może poza Polską stojących sił. Nie zrobiliśmy nic innego, jak tylko powstrzymaliśmy stronnictwo od stoczenia się w przepaść awantury politycznej. Dzisiaj ten wspaniały kongres oświadczył o zwycięstwie i słuszności linii politycznej, po której szły uchwały większości we władzach naczelnych stronnictwa.

Dzisiejsze stronnictwo pod względem grup społecznych składa się z 78% robotników, 12% rzemieślników, 8% chłopów, a pozostałe — z kuptecka i pracującej inteligencji. Najważniejszym zadaniem stronnictwa jest powiązanie interesu powszechności katolickiej z interesem politycznym i z racją stanu Państwa Polskiego.

Na zakończenie prezes Widywirski stwierdził, że Stronnictwo Pracy widzi w przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim gwarancję granic polskich na Odrze i Nisie i zabezpieczenie pokoju. „Dla nas istnieje tylko wybór między odbudową naszej państwowości w sojuszu ze Związkiem Radzieckim i bratnimi narodami słowiańskimi, a szybko odbudowanymi i dyscyplinowanymi Niemcami. I to jest sprawa postawiona przed stronnictwem prosto i bez reszty”. Stronnictwo postuluje wyborze Stronnictwa Pracy i zapowiedziawszy dalszy udział stronnictwa — w budowie demokratycznej Polski, Wiceminister Widywirski zakończył okrzykiem na cześć suwerennej, demokratycznej ojczyzny i Prezydenta Bieruta. Po referacie wiceprezesa stronnictwa Gabriela dotyczącego stosunku Stronnictwa Pracy do Kościoła rozwinęła się nad treścią odbywu referatów obszerna dyskusja. Biograf w niej udział wypowiedzieli się pozytywnie o współpracy i z innymi partiami demokratycznymi. Podkreślono szczególnie znaczenie sektora prywatnego dla życia gospodarczego kraju i wysuwano postulat powołania Wiceministra Przemysłu dla spraw inicjatywy prywatnej.

Następnie dokonano wyboru 60 członków Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy oraz zastępców. W skład Rady Naczelnej weszło szereg czołowych przedstawicieli Stronnictwa w osobach m. in.: Wiceministra Widywirskiego, dr Michejda, wojewody Brzezińskiego, ks. pułk. Kolakowskiego, wiceprezesa m. Szczelina Maciejewskiego. Rada Naczelna na jutrzejszym posiedzeniu uchwaliła przedstawić jej wnioski poszczególnych komisji kongresu, w myśl statutu Stronnictwa Pracy.

W kilku wierszach

Waszyngton. — Według danych statystycznych ogłoszonych przez ministerstwo pracy w strajkach na terytorium USA, w okresie 10 pierwszych miesięcy 1946 r. uczestniczyło ogółem 4 065 000 robotników.

Spowodowało to straty 102,525 000 dni pracy.

Lenin. — Z Glasgow donoszą, że wybitny astronom i fizyk James Chadwick z transportem 1977 Polaków, repatriowanych do Polski po ślabinaniu wszystkich formalności, przez władze brytyjskie i polskie.

Lenin. — Z Bejrutu donosi agencja Reuters, że przybyła tam eskadra amerykańskich samolotów, które odczołowały się od lotów z delegacją zagraniczną. Polska reprezentacja minister spraw zagranicznych Bismund.

Nacjonalizacja transportu w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP) — Opublikowano tu projekt ustawy o nacjonalizacji transportu brytyjskiego. Projekt przewiduje stworzenie 5-osobowej Komisji Transportowej, która będzie zarządzała wszystkimi działami nacjonalizowanego transportu (a więc transportem towarowym i pasażerskim — kolejowym, rzeczynym, portowym) za pośrednictwem swych organów wykonawczych. Prócz tego zasadniczej działalności komisja z dniem 1. I. 1948 r. przejmie zarząd londyńskiego, ruchu pasażerskiego, jak również prywatne przedsiębiorstwa przewozowe, zajmujące się transportem na odległość ponad 40 mil. Aktywa przejmowanych przedsiębiorstw zostaną skompensovane za pomocą brytyjskich akcji transportowych, gwarantowanych przez skarż państwa. Prócz tego komisja będzie mogła emitować obligacje do wysokości 250 milionów funtów. Ogółem ma być przejętych 60 przedsiębiorstw kolejowych, które w 1938 r. miały 83 000 km toru. Do towarzyszyc kolejowych należały również k. n. inne przedsiębiorstwa dokonywały transportu na kanałach długości 1 888 km. W 1945 roku wydano 200 000 licencji transportowych, których właściciele roz-

porządzali przeszło 450 000 pojazdów. W 1945 r. ilość zatrudnionych w transporcie wynosiła: na kolejach (bez przedsiębiorstw pomocniczych) 478 000, w ruchu kolejowym pasażerskim — 225 000, w towarowym — 143 000, w dokach i na kanałach — 152 000, razem 976 000.

Epilog „rebellii” w brytyjskiej Partii Pracy

LONDYN (PAP) — W czwartek, dnia 28 b. m. odbyło się posiedzenie członków parlamentarnej grupy Partii Pracy, na którym rozpatrywano t. zw. „rebellii” 72 posłów. Ministrowie obecni na posiedzeniu domagali się surowego ukarania „winnych re-

belli, która tak poważnie osłabiła prestiż Wielkiej Brytanii za granicą”. Wnioski zmierzające do zapobieżenia na przyszłość tego rodzaju wystąpieniom spotkały się ze stanowczym sprzeciwem większości uczestników zebrania. Mimo groźby premiera Attleea, że nastąpi ze swego stanowiska, wnioski domagające się zaprowadzenia surowej dyscypliny partyjnej upadły. Po dwugodzinnej debacie przyjęto wreszcie kompromisową rezolucję wysuniętą przez ministra Morrisona, w myśl której posłowie z Partii Pracy zobowiązują się do przyskutowania wszystkich kwestii spornych na temat polityki partii wyłącznie na posiedzeniach partyjnych.

Interwencja brytyjska w Grecji?

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi z Aten o opublikowanym w tamtejszej prasie oświadczeniu przedstawiciela angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych o możliwości interwencji wojsk angielskich w wojnie domowej w Grecji. W wypadku, gdyby wojska angielskie zostały napadnięte.

Biurow polityczne greckiej partii komunistycznej ocenia to oświad-

czenie jako dowód dążenia Anglii do powtórzenia interwencji. Biuro partii przypomina, że niedawno została zdezaksonowana insecunizacja zamachu na wojskowych angielskich w Nausie i Chalkis i informuje, że próby takiej insecunizacji czynione są obecnie w Atenach oraz we wschodniej i centralnej Grecji w celu stworzenia pretekstu dla czynnej insecunizacji w sprawie wewnętrznej Grecji.

Co będzie z imigrantami żydowskimi?

JEROZOLIMA (SAP) — Kola żydowskie Palestyny oczekują na napięciu wyroku sądu najwyższego, który ma zapisać we czwartek w sprawie zwolnienia 3 300 nielegalnych imigrantów żydowskich. Rozeszły się pogłoski, że dalsze okłady z imigrantami są w drodze i należy się wkrótce spodziewać ich przybycia.

Jeżeli sprawa zostanie przesądzona na niekorzyść imigrantów i zostaną oni zabrani na Cypr, gdzie już poprzednio wywieziono setki uchodźców, można oczekiwać nowych ekcesów.

Według wiadomości, otrzymanych z Tel Awiwu, trzy kontrtorpedowce i trzy inne statki obdoby od brzegów Palestyny, niewiadomo tylko, czy są to uchodźcy, już przesiedleni na statki brytyjskie „Empire Hoywood”, „Empire Bival” i „Ochar Vigor”, którzy oddawali się od brzegów, w oczekiwaniu decyzji władz, dokąd mają się udać.

Z Haify donoszą, że statki te wyjechały na morze z punktu położonego na północ od Haify, ale się pozostały na wodach terytorialnych Palestyny. Statek „Knesseth Israel” został zatoczony w porcie Haify w szeregach około 20-tu innych statków, które przybyły poprzednio z nielegalnymi imigrantami.

Sąd najwyższy jest instancją brytyjską, tak jak wszystkie palestyńskie władze centralne. Sprawa pasażerów „Knesseth Israel” rozpatrywana jest w świetle aktu „habaes corpus”. Petycja żąda, aby imigrantom dozwolono wylądować i aby ewentualne deportacje były przeprowadzone formalnie i indywidualnie, a nie masowo przez armie brytyjskie.

W noc z środy na czwartek ekstremiści „Irgun Zwałi” i „grupę Sieru” wydały komunikat, odwołujący wszelkie roboty na kolejach palestyńskich do czasu aż zakończy się sezon ładowania owoców „citrus” tak

by żydowscy rolnicy mogli wywieźć swe plony na rynek.

Nagle już koło południa władze brytyjskie wzmocniły posterunki służby bezpieczeństwa w centrum Jeruzolimy, ciężarówkami rozwoziły małe oddziały wojska, uzbrojone w karabiny maszynowe. Wojsko obstawiało zwłaszcza aleje króla Jerzego, która prowadzi z traktu Lydea do dzielnicy rządowej.

Wszystko to wskazuje, że oczekiwany jest przyjazd jakiegoś ważnej osobistości, prawdopodobnie marszałka Montgomery.

Posel republikańskiej Hiszpanii w Pradze

PRAGA (PAP) — Prezydent Czechosłowacji dr Beneš przyjął na zamku prasimk pierwszymu posła republikańskiego rządu hiszpańskiego Manuela Garcia de Miranda y Negerona, który mu wygłosił listy uwierzytelniające.

Sprawy Daniny Narodowej

Do biura pełnomocnika Rządu zaczynają napływać coraz liczniejsze wiadomości o dobrowolnych wpłatach na Daninę Narodową dokonywanych przez obywateli, którzy rozumiejąc historyczne znaczenie Daniny, apeszną z ofiarami na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych, nie czekając nawet na wymiar daniny przez komisje obywatelskie.

Na ręce Ob. Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta sumę 100.000 zł tytułem daniny narodowej przelał Ob. Mgr. Kazimierz Dublewski z Warszawy.

Powszechna Spółdzielnia Spółczyków w Kielecach — nie oczekując na wymiar — wpłaciła w dniu 21 b. m. kwotę 500.000 zł.

Zakłady przemysłowo - handlo-

we Feliks Pawłowski Sp. z o. o. w Warszawie przelała na ręce Pełnomocnika Rządu do spraw D. N. czek na 100.000 zł, tytułem Daniny Narodowej.

W liście do Pełnomocnika Rządu dyrektor tej firmy Ob. Goclański pisze:

„Danina narodowa rozwiąże w sposób kapitalny problem scalenia Ziemi Odzyskanych z Macierzą po wsze czasy“.

Należy zaznaczyć, że złożona przez ob. Goclańskiego suma jest dwukrotnie wyższa od kwoty jaka przypadłaby od firmy w drodze wymiaru. Ob. Goclański został niedawno odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za osiągnięcia przy P. P. O. K.

W Białymstoku, na zebraniu

Wojewódzkiej Rady Narodowej w dniu 20 b. m. ukonstytuowała się komisja obywatelska dla spraw Daniny Narodowej. Członkowie W.R.N. złożyli dorocznie na posiedzenie sumę 32.500 zł, tytułem ofiar na daninę narodową. Prócz tego ob. W. Saitowski złożył na ten sam cel dwie historyczne monety srebrne, ob. A. To polewicz złotą obrączkę, ob. W. Dybowska — złoty pierścionek, złoty zegarek i 16 złotych w srebrze, ob. F. Zachowicz 30 złotych w srebrze i ob. R. Goralski srebrnego rubla.

W Przeworsku Adwokat Dr. Marcin Głab, który w czerwcu b. r. powrócił z niewoli, zupełnie zniszczony przez wojnę, wpłacił, nie czekając na wymiar, pełną normę Daniny Narodowej.

Inicjatywa prywatna się obrazła

W odpowiedzi inż. W. Ciszewskiemu.

W nr 278 naszej gazety umieściliśmy wzmiankę, której pozwiliśmy sobie przez nieostrożność dać tytuł: „Zwolennik inicjatywy prywatnej“.

Kronika Miłiejnina

Zwolennik inicjatywy prywatnej

(3) „Zatrzymany został pracownik firmy „Metal“, który usiłował wynieść z fabryki wiertarkę mechaniczną, wartości 15.000.“

Niesumienny pracownik, nazwiskiem Opara Zygryd przekazał został Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Nadużycielami“.

I cóż się stało? Oto inicjatywa prywatna, ta rzeczywista, ta z prawdziwego zdarzenia, ta ponoś „poważna“ i dlatego być może po zbawiona poczucia humoru, na gle na nas „niepoważnie“ się obraziała.

Ponieważ jesteśmy przekonani, że inicjatywa prywatna w żadnym wypadku nie opiera swojej egzystencji na wykradaniu wiertarek mechanicznych, protestujemy w imieniu ludzi uczciwych: „Dlaczego zaraz obrazła“?

Kultura, — panie inżynierze. — niestety mierzy się nie tylko ilością zrywanego mydła, lecz także i poczuciem humoru,

S. Folfastński.

Nie wyskakiwać z pociągów

Kocok Bolesław lat 26, zamieszkały we wsi Lindów, gm. Lipie, wyskakując w niedozwolonym miejscu z pociągu, doznał złamania palcy 4 i 5 oraz złamienia stopy lewej.

Porażenie prądem elektrycznym

W czasie wykonywania swych obowiązków zawodowych został porażony prądem elektrycznym pracownik fabryki „Warta“, który w kilka godzin później zmarł. Wypadek nastąpił skutkiem własnej nieostrożności.

Straszny wypadek przy pracy

W dniu 29 listopada b. r. w wytwórni kafil, we wsi Mstów miał miejsce tragiczny wypadek, którego ofiarą padł, liczący sobie 72 lata życia, właściciel przedsiębiorstwa, Jan Porębski.

Staruszek, pragnąc wytłumaczyć jednemu z robotników należne do niego obowiązki, zbliżył się nieopatrznie do pasa transmisyjnego, który wciągnął go pod koło rozpedowe.

Nieszczęśliwy doznał złamania rąk-odwrotnicy potłuczony i pęknięcia podstawy czaszki. Nieszczęśliwy przeniesiony do mieszkania wkrótce zmarł. Przeprowadzone skrupulatnie śledztwo wykazało, że nikt za wypadek ten nie może odpowiadać, został on spowodowany nieostrożnością Porębskiego.

Dyżury aptek

W tygodniu od dn. 2 do 8 grudnia dyżurują następujące apteki:

Sukk. P. Kozerski — II Aleja 26; J. Otrębski — ul. Wieluńska 18; J. Rupprecht — ul. Narutowicza nr 170, tylko w godz. 8 — 19.

Pożar strawił zabudowania gospodarskie

W dniu 28 listopada b. r. we wsi Wiesław gm. Starzeniec pow. Wieluń wybuchł pożar w obejściu gospodarskim, stanowiącym własność Stepana Władysława.

Ogień strawił doszczętnie zabudowania mieszkalne, oborę, stodołę i szopę. Straty sięgają około 500.000 złotych. Przyczyną pożaru na razie nieznana.

Marie, Segal L., Sobczyk Zofie, Tucholskiego Henryka, Wolaska Kazimiera, Zorskiego Arnolda.

Komunikat OMTUR

Organizacja Młodzieży TUR Komitet Miejski podaje do wiadomości członkom, że zebranie członków odbędzie się w środę dnia 4 grudnia 1946 r. w sali konferencyjnej, Kopernika 6.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Uwaga rodzice!

Walne zebranie Kola Rodzicielskiego przy Gimnazjum i Liceum Handlowym Stow. Kupców Polskich odbędzie się w niedzielę dnia 15 grudnia b. r. o godz. 9 w kinie „Wolność“, AL. Kościuski.

Nowe źródło siły gospodarczej w Częstochowie

W sobotę dnia 30 listopada b. r. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie lokalu Oddziału BGK w gmachu przy ulicy Rol-Zymierskiego 8.

Na uroczystość przyjechał z Warszawy prezes BGK prof. E. Lipiński, przybyli przedstawiciele władz z prezydentem m. R. Wołańskim i Starostą Pow. J. Kaźmierczakiem na czele. Byli obecni również prezes MRNK K. Zająca, prok. Walecki, dyr. Braun i cały szereg wybitnych reprezentantów miejscowego świata przemysłowego, ster bankowych i gospodarczych.

Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup Czajka w asyście ks. dziekana Mondrego. Msza w intencji BGK została odprawiona w dniu 1 grudnia w kościele NMP.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes prof. E. Lipiński. Podkreśliwszy ważność życia gospodarczego w rozwoju kultury narodu, stwierdził, że weszliśmy w okres roz-

woju, planowania — ustalania systemu celów politycznych, narodowych i gospodarczych.

Zadanie Banku polega na czuwaniu, nad realizacją planu gospodarczego, drogą zaś do tego wiodącą jest przede wszystkim finansowanie inwestycji szczególnych i ogólnych urzędzających przedsięwzięcia dla stworzenia siły produkcyjnej kraju.

Zakładając oddział BGK w Częstochowie tworzy się źródło siły gospodarczej tak ważne na tym terenie. Sądząc należy, że nastąpi harmonijna współpraca między Bankiem a społeczeństwem.

Z kolei przemówienie wygłosił ks. biskup Czajka. Podkreśliwszy znaczenie religii mówił, że ważne jest aby dziedziina ducha i materii nie kłóciły się ze sobą. W dzisiejszych czasach, Polska ma przed sobą obryzmy horyzonty rozwoju, przerażające się z kraju rolniczego w kraj rolniczo-przemysłowy, a nawet morski. Nie wolno nam być bohaterami podziemna, ale musimy umieć żyć i codzien-

nie pracować dla dobra Ojczyzny.

Prezydent dr. Wołański zaznaczył, że utworzenie Oddziału BGK w Częstochowie wykracza poza ramy odbudowy. To już jest rozbudowa. Przed wojną słowo „Bank“ zawsze kojarzyło się z pojęciem rekinów przemysłowych. Dziś sprawa „rodzająca się inaczej“. Przedtem bank, to była grupa ludzi, obecnie Bank Gospodarstwa Krajowego reprezentuje całość skłazy interesom całego społeczeństwa polskiego. Ludzie, stojący na stanowisku, że był warunkiem świadomości, a nie odwrotnie, stworzył Oddział BGK. Jest to poważne osiągnięcie w dziele rozbudowy jeszcze raz stwierdzające, że tylko planowanie, wychodzące z racjonalnego punktu widzenia, może zapewnić należyty rozwój życia gospodarczego narodu.

Następnie zabierali głos: prezes MRN K. Zająca, dyr. Braun, mec. Bełobradek, inż. Ciszewski, dyr. Rządkowski i prezes Jankowski.

Przemówienie końcowe wygłosił prezes Lipiński.

Kronika miejscowa

UWAGA!

Komitet Pom. Zimowej w Częstochowie apeluje do wszystkich obywateli, aby wszędzie w sztych (na pocztę, koleje itp.) przy wpłacaniu na Fundusz Pomocy Zimowej żądali w zamian znaczków lub innej przewidzianej formy pokwitowania

P. C. K. Koszuk

Polski Czerwony Krzyż Oddział w Częstochowie, Al. Wolności 11 pozukuje i prosi o zgłoszenie się:

Feldmana Abrahama, Filipiec Aloszji, Grodzkiej Natalii, Jankowskiej Marianny (Klasztor), Jochym Danuta, Kielnicz S., Kasprzak Helenę i Marię, Lewkowicza Henoch, Laskowska Jadwigę, Piaskow Zofie, Prokopowicz Tatiane, Polomskiego Józefa, Rozen-thala Ignacego, Różyckiego, M., Ragus

Katastrofa samochodowa

Na szlaku Częstochowa — Katowice zderzyły się dwa samochody ciężarowe, z których jeden wpadł do przydrożnego rowu.

Ciężkie obrażenia ciała odnieśli Krzaczasz Aleksander szofer, Witkowski Stanisław, Stachurski Józef, wszyscy wymienieni przebywają na

kuracji w częstochowskim szpitalu chirurgicznym.

Napiętnowane należy drugiego z kierowców, który spowodował wypadek miast udzielić poszkodowanym koniecznej pomocy szybko odjechał. Numer prowadzonego przez niego wozu jest znany i kary nie ujdzie.

Składajcie upominki dla dzieci

Zarząd Stowarzyszenia Przemysłowców Polskich w Częstochowie zwraca się z apelem do wszystkich członków Stowarzyszenia Przemysłowców o jak najrychlejsze wpłacenie składek za dzieci swoich pracowników oraz dla dzieci najbliższych na upominki w dzień św. Mikołaja.

Liste imienną dzieci wraz ze składką należy złożyć w Sekretariacie Stowarzyszenia, Aleja N. M. P. 33.

Nadmieniamy, że tradycyjny „Św. Mikołaj“ dla dzieci najbardziej potrzebujących odbędzie się w dniu 6 grudnia o godzinie 14-ej w sali Strazy Ogniowej, przy ulicy Strażackiej 3.

WITOLD ZECHENTER.

AVAXARA

— On przecież nie był pijany! — rzekł Robert-Robert.
— Ha! — dyrektor zatrzymał się w ciemnościach.
— Nie był pijany, tylko jest jeszcze pijany! Także dowcip.

— Ani nie był, ani nie jest. Od człowieka pijanego cznie alkohol, choćby to był najlepszy marki szampan. Poza tym człowiek pijany wygląda zupełnie inaczej, niż wyglądał poseł de Ronet. A poza tym szofer z długą czarną brodą jest w Paryżu do pewnego stopnia rzadkością.

— Twierdzi pan, że poseł nie był wstawiony? Dyrektor posunął się o kilka stopni.

— Nie, on był tylko dziwnie zamroczony. Oczywiście zdradzał zażyte jakiegos narkotyku.

— To jeszcze lepiej!
— Ależ, dyrektorze! zażyte, może być dobrowolne albo... przymusowe!

— Jak widzę, pan bierze bardzo serio całą tę przysgodę!

— Jaką przysgodę?
— To uprowadzenie...

— Więc poseł został uprowadzony? Niech pan swady, dyrektorze, że ja nie jeszcze nie wiem. Wezwał mnie pan telefonem, więc przyszedłem, zupełnie nie wiedząc, o co chodzi.

— Opowiem panu pokrótce.

9) — Hm — mruknął detektyw, gdy dyrektor skończył opowiadanie — to ciekawe.

— Ja osobiście nie tym ciekawego nie widzę — rzekł dyrektor macając nogą początek drugiej części schodów.

— Owszem, to bardzo ciekawe. Przymając się, że żałuję bardzo...

— Ze pan tu przyszedł!

— Tak.

— Ja też!

— Ale ja z innego powodu.

— Z jakiego?

— Wolalbym śledzić szofera z długą czarną brodą, mi się...

Szofera auta Nr 4089-X-76.

— Czy to tym autem przyjechał poseł do domu?

— Tak jest, o ile domem nazwać można tylną ścianę Panteonu. Otrzymałszy telefon pański wyjechałem zaraz własnym autem z prefektury i minąłem na bulwarze St. Michel auto Nr 4089-X-76. Zaintrygował mnie szofer z długą czarną brodą. Wie pan przecież dobrze, dyrektorze, że my detektywi, na pamięć znamy wszystkich szoferów paryskich, chociaż jest ich tak wielu w naszej pięknej stolicy. Nigdy jeszcze jednak dotychczas nie spotkałem w Paryżu szofera z długą czarną brodą. Zaciekałem więc taki szofer. Skreślił w rue Soufflot i ja skreśliłem w rue Soufflot, gdyż jest to najkrótsza droga na rue Clotilde. Gdy objeżdżał Panteon, skinął mi za rogiem, a ponieważ mam dobry słuch, więc usłyszałem, że zatrzymał motor. Z ciekawości i ja się zatrzymałem, wysiadłem z auta i cicho podbiegłem do szoferu. Szofer z długą czarną brodą wysadzał posła de Ronet. Poseł powoli poszedł w stronę swego domu, którego kierunek wskazał mi sam szofer. Tajemniczo

ten osobnik następnie szybko wszedł do auta i odjechał ku rue St. Genevieve du Mont. Musiałem iść do pana, dyrektorze, wrócićm więc do auta i podjechałem pod ten dom. Siedziałem po schodach za postem. Nawet, jeśli się nie mylę, pomogłem mu na tychże schodach w ciemnościach, jakie tu panują. Potem dyskretnie poczekałem za drzwiami.

— Więc pan uważa to za ciekawe!

— Bardzo!

Zeszedł już ze schodów. Od bramy dzieliła ich kilkumetrowa przestrzeń ciemnej sieni.

— Co do mnie — zaczął dyrektor — nie zdaje mi się...

Nie dokonczył.

Dwa cienie odlepiły się od ściany. Detektyw bronil się. Rzucano go za jakieś drzwi. Potknął się i o mało co nie spadł ze schodów do piwnicy. Słyszał szamotanie się, a potem dźwięk zatrzaśniętej bramy. Wypadł w ciemność sieni. Dobiegł do bramy. Była zamknięta.

Paryskie bramy zamykane są na noc na automatyczny zamek, którym kieruje dozorca ze swej loży. To też, gdy ktoś w nocy chce wyjść z kamienicy, musi zawołać z sieni stereotypową prośbę do dozorczy, która brzmi: „Cordon, s'il vous plait!“ Taka też prośbę rzucił rozpaczliwym głosem detektyw w ciemność nocną w stronę loży dozorczy. Cisza. Uderzył w jakieś szklane drzwi.

— Cordon, s'il vous plait!

— Któż się tam dobieja! — zabrzmiał panny głos ko-biecy.

— Proszę otworzyć bramę!

— Jak można tak awanturować się! Kto tam jest!

Skąd pan wraca?

a. d. n.

W ciągu 3 lat zagospodarujemy Ziemię Zachodnie

Nowoczesna dzielnica rzemieślniczo-handlowa

w Częstochowie

W numerze naszego pisma z dnia 12 listopada zamawialiśmy się obszar nie projektowanym planem nowej dzielnicy Częstochowy.

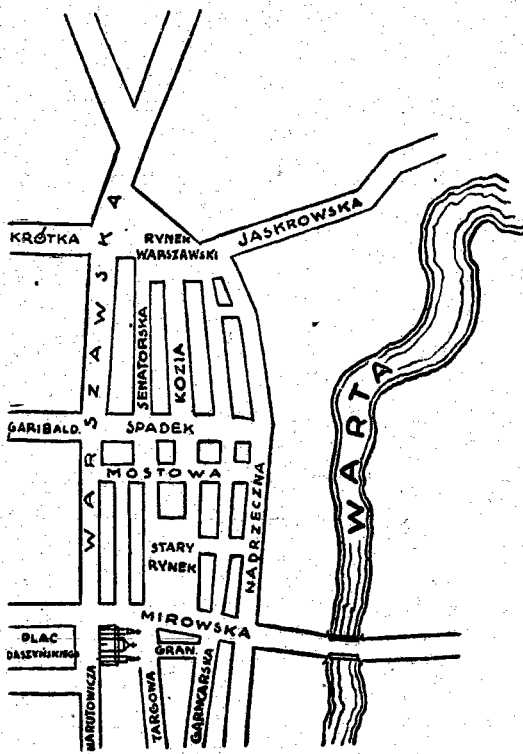
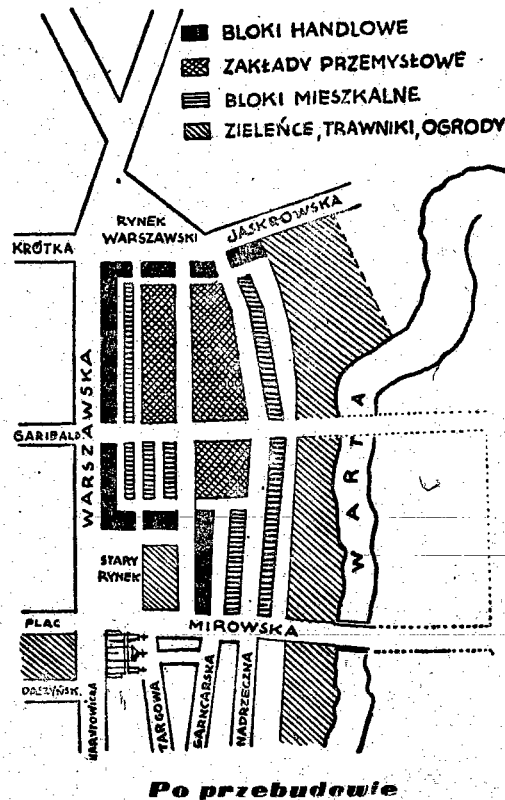
Plan ten został sporządzony przez wydział techniczny Zarządu Miejskiego i przedstawiony przez prezydenta Wolańskiego na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej.

Według przedstawionego projektu, dzielnica, gdzie w czasie okupacji miało się tak zw. „ghetto” ma zostać przebudowana i dostosowana do charakteru nowoczesnej dzielnicy handlowo-przemysłowej, co wymaga wkładu, według przybliżonych obliczeń, jednego milarda złotych.

Plan projektowanego „Starego Miasta” przedstawiamy powyżej, obok obecnego planu tej dzielnicy.

Jak wynika z planu, na przestrzeni pomiędzy ulicą Nadrzeczną, a brzegiem Warty przewidziana jest budowa bulwarów. Na północy Starego Miasta projektuje się budowę kolejowego dworca towarowego oraz dworca autobusowego.

Projekt przewiduje rozplanowanie tej dzielnicy ze zróżnicowaniem charakteru ulic na ulice mieszkalne i komunikacyjne. Z zabudowań Starego Miasta zostaną wyodrębnione bloki mieszkalne i bloki dla zakładów rzemieślniczych i handlowych.



Stan obecny

Po przebudowie

Samopomoc Chłopska obraduje

W sali konferencyjnej Pow. Rady Nar. przy ul. Sobieskiego 7 w dniu 22 b. m. odbył się zjazd przedstawicieli gmin, i gromad, oraz d. alaczy Zw. Sam. Chłopskiej z terenu pow. częstochowskiego. Obradom przewodniczył prezes Pow. Zw. Sam. Chł. ob. Skrzeczanowski, sekretarzem ob. Kobozidziński. Po krótkim powitaniu przemówieniu przewodniczącego zebrania, nastąpiło, zgodnie z porządkiem dziennym, odczytanie uchwał, po wziętych w zarządzie wojewódzkim Sam. Chł. Obszerne sprawozdanie obei mowało następujące sprawy: 1) organizacyjne, 2) spółdzielcze, 3) kultury wsi, 4) gospodarcze, 5) odbudowy wsi, 6) sprawy kob. et wiejskich, 7) zdrowia i opieki społecznej, 8) prasy. Po wysłuchaniu sprawozdania, którego niektóre punkty uzupełnił ob. Skrzeczanowski, przedstawiciel Urzędu Woj. ob. Chmielewski zapoznał zebranych do sprawy osiednictwa na Ziemiach Odzyskanych. Mówca wyjaśnił, iż sprawa obecnie ujęta została w inne ramy i nie ma charakteru chaotycznego, jak to miało miejsce na początku. Zdaniem mówcy, na ziemie te powinni jechać tylko ci, którzy rzeczywiście chcą na roli pracować i są z nią związane. Rząd czyni wszystko, by osadnikom pomóc. Wskazane jest by udający się do objęcia gospodarstw osadnicy zabierali w miarę możliwości, krowy i konie. Po referacie ob. Chmielewskiego, udzielono głosu, wicoprezesowi Pow. Rady Narodowej ob. Madzianowi, który poruszył najaktualniejsze sprawy obcy obecnej, a więc daninę na Ziemi Odzyskanej, oraz rozpoczętą akcję wykończą. Mówca podkreślił iż problem Ziemi Odzyskanych jest problemem prestiżowym Polski, dlatego też daninę winną złożyć wszyscy, by osiągnąć sam, prężniejszą przez rząd na zagospodarowanie i urzędzenie tych ziem. Złote nie daniny—to zdanie egzam. z dojrzałości politycznej. W zakończeniu przemówienia mówca zapowiedział do obecnych by, podobnie jak przy referendum, groźnie zgłosili się do urn wyborczych w dniu 19 stycznia 1947 r. oddając głosy na listę zbliżonych stronnictw demokratycznych, gwarantującą utrwale nie przeprowadzonych reform. Następnie przemówił starosta powiatowy ob. Kaźmierczak, dając przykłady ciężkiej pracy w czasach dawniejszych. Nowel w okresie po pięciolatek wojnie światowej, dowodził mówca, chłop nie korzystał z pełni praw obywatelskich. Interesuje jego

mimo pozorów opieki ze strony rządu, nie były należycie bronione. Dopiero obecny rząd szczerze i zdecydowanie zajął się jego losem. Obdziałli go ziemia, udostępnił naukę, dał udział w życiu społecznym i politycznym krau. W dalszych wywodach mówca skreślił zadania Zw. Sam. Chł., który powinien soamentować chłopów, rozwinać i rozpowszechniać ideę spółdzielczości, chroniącej chłopca przed wyzyskiem pośredników i spekulantów.

Po przemówieniu ob. starosty, sprawy organizacyjne w obszernym referacie oświetlił ob. Czerwiński, wicoprezes Pow. Zw. Sam. Chł. akcentując konieczność zgody i jedności chłopskiej, by nie powtórzyły się czasy sprzed 1939 roku oraz czasy okupacji. Samopomoc Chłopska winna spełniać

swą rolę — dać opiekę chłopu.

Jako ostatni mówca przed rozpoczęciem dyskusji nad sprawozdaniem przemówił przedstawiciel PPS ob. Kulsal, wyrażając życzenie, by wszyscy chłopci skupili się w Związku Samopomocy Chłopskiej, podobnie jak robotnicy w swych związkach zawodowych.

Po tym rozprawieniu rozpoczęła się ożywiona rzeczowa dyskusja. Poruszano w niej sprawy elektryfikacji wsi, motoryzacji, dostawy drzewa i węgla dla wsi; zakładania spółdzielni, zbytu artykułów przemysłu rolnego, nazwozów szacunkowych i t. p. W wyniku dyskusji uchwalono jednogłośnie dwie zgłoszone rezolucje. W pierwszej z nich zebrani uznają, iż Samopomoc Chłopska w dużej mierze odciąża w pracy samorząd i administrację, uchwalają zwrócić się do od-

nośnych czynników, aby zaprelimino wano w każdej gminie sumę do 36 000 zł. na rok budżetowy 1947, jako dotację na utrzymanie instruktora rolnego Zw. Sam. Chł., który załatwiałby sprawy Sam. Chł. W drugiej rezolucji zebrani postanawiają popierać Rząd Jedności Narodowej, który usunął obszarników i rozdał ziemie chłopom Dłatego w dniu 19 stycznia 1947 r. będą głosować na wspólną Listę Bloku Demokratycznego, by utrwalił rząd chłopsko-robotniczy, który będzie stał na straży praw chłopskich.

W wolnych wnioskach ob. Skrzeczanowski udzielił wyjaśnień i odpowiedzi na stawiane przez delegatów pytania, a dotyczące zaspokojenia potrzeb wsi, po czym zamknął obrady.

M. W.

Częstochowa potrzebuje

Wyższej Szkoły Inżynierskiej

Nawiązując do wszczętej na łamach „Głosu Narodu” dyskusji na temat utworzenia w Częstochowie Uniwersytetu. Sam jestem sprawą bardzo zainteresowany, jako ojciec, który musi kształcić syna na politechnice pozamiejscowej. Wydaje mi się jednak że o ile stworzenia możliwości studiów na miejscu jest rzeczą bardzo ważną dla młodzieży, o tyle wybór typu szkół wyższych musi odpowiadać strukturze środowiska Częstochowskiego. Istniejąca już Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa rozwiązuje tylko w pewnej mierze zadanie dla części młodzieży, choć skupia około 400 słuchaczy. Dla młodzieży chcące pracować technicznie w miejscowym przemyśle potrzebna jest Wyższa Szkoła Inżynierska. Jest to zresztą koncepcja, którą bardzo forsje Zarząd Miejski z Prezydentem dr Wolańskim na czele. Jeżeli ktoś wysuwa koncepcje stworzenia Uniwersytetu dziś, to widocznie nie zdaje sobie sprawy, jak trudnym do rozwiązania zagadnieniem organizacyjnym jest to, tak pod względem personalnym, jak pomieszczeniowym czy finansowym. Już stworzenie Szkoły wyższej jednowydziałowej, jaką jest WSAH, wymagało kolosalnej energii, poświęceń i pokonania ogromnych trudności, których możności omni niecia przy tworzeniu Uniwersytetu nie widze. Za kilka lat, gdy tradycje naukowe naszego miasta będą inne, będzie to łatwiej zainicjować. Dziś musimy uważać, by przez podnoszenie niewspółmiernych do naszych możliwości, a przez to nieracjalnych projektów nie ośmieszać naszego miasta wobec innych środowisk.

Zatrzymajmy się zatem na gruncie realnym: domagamy się pomocy finansowej i materialnej dla istniejącej WSAH oraz lożenia wysiłków i starań ze strony miarodajnych czynników, a więc Zarządu Miejskiego, Prasy, Partii Politycznych i Związków Zawodowych, by w Częstochowie powstała Wyższa Szkoła Inżynierska. Jakiś potrzeba dla naszego środowiska młodzieżowego.

Inst. Hilary Respondek

Wielki zjazd byłych więźniów politycznych w Kielcach

W dniach 8 i 9 grudnia b. r. odbył się w Kielcach manifestacyjny zjazd byłych więźniów politycznych hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych z terenu województwa kieleckiego z udziałem delegatów z całej Polski pod hasłem „Ziemia Kielecka w hołdzie poległym bojownikom o wolność i demokrację”.

Góry Świętokrzyskie i cała Kielecczyna znane są z tego, że walka z najeźdźcą w okresie wojny nie ustawała tam ani na chwilkę. Lasy Świętokrzyskie udzieliły schronienia oddziałom Armii Polskiej, które przed rokiem nie chciały skapitulować przed przemożnym wrogiem i walkę prowadziły dalej. Były to pierwsze oddziały partyzanckie zam w ruch partyzancki poprzez ZWZ, AK, AL, i Bataliony chłopskie rozwinięte na innych podstawkach. Kielecczyna nie skapitulowała nigdy, a będąc położoną w centrum Polski promieniowała

skutecznie na inne lej okolic. Ciąga walka pociągła jednak za sobą ofiary. Więźnia kieleccy oślepnie nie było po brzegi, pociągi odwoziły ciała transporty do obozów koncentracyjnych, lasy i pola ustanie były grabniami romordowanymi. Wróg nurzał się w morzu krwi polskiej i sył w ten sposób słowa żądaj zemi! Dziś bojownikom tym o wolność

Prokuratura poszukuje

Prokuratura Sądu Okręgowego w Częstochowie, wzywa wszystkie osoby by mające konkretne informacje o działalności na szkodę Państwa Polskiego i ludności cywilnej polskiej w okresie okupacji niemieckiej:

- 1) Wilhelma Schulte, ur. 3 sierpnia 1903 r. w Kolonii, Prokuratora Specjalnego Sądu Niem. (Sondergericht) w Częstochowie, zam. w okresie pobytu w Częstochowie przy ul. Śląskiej 28.
- 2) Paula Willy Kortia, ur. 13 października 1902 r. w Magdeburgu, funkcionariusza Gestapo w Radomiu i Częstochowie.
- 3) Franza Neunera, ur. 4 października 1886 r. w województwie mazurskim, urzędnika policji kryminalnej w Radomiu i Częstochowie.
- 4) Eritza Gustawa Sender, ur. 26 maja 1909 r. na Śląsku, wachmistrza żandarmerii niem. w Częstochowie.
- 5) Fryderyk Wünscha — żandarmeria niem. z Posterunku w Pankach i Wręczy, w powiecie częstochowskim.
- 6) Zygmunta Bukowskiego, ur. 10 października 1927 r., z Kospolą, policjanta niemieckiego w Radomsku i Częstochowie.
- 7) Edwarda Gralewskiego, funkcjonariusza Gestapo w Lublinie, Częstochowie i Konecpolu.

Wszystkie zgłoszenia proszę kierować do Prokuratury (Częstochowa ulica Kilińskiego 16) w godz. od 9 — 11.

Interwencja Związku Inwalidów Wojennych

Związek Inwalidów Wojennych w Kielcach zwrócił się z prośbą do Dyrekcji Okręgu Szkolnego w Kielcach o wydanie polecenia Dyrekcjom szkół w terenie w sprawie zwolnienia dzieci inwalidów wojennych i sierot poległych inwalidów pobierających naukę na terenie kieleckiego Okręgu Szkolnego, od wszelkich opłat na rzecz rodzicielskiej opieki szkolnej i na pomoce szkolne. Jednocześnie

nie Związek Inwalidów Wojennych uprasza z tego tytułu bezpośrednio wymienione Dyrekcje i zrzeczenia rodzicielskiej opieki przy tych szkołach o uwzględnienie prośby Związku w sprawie zwolnienia od tych opłat z uwagi na ciężkie położenie, materialne okaleczonych ofiar wojny, i ich dzieci oraz sierot po poległych na wojnie inwalidach.

Ofiary
Na Fundusz Radiofonacji Szpitala dla chorych płucnych wpłacił na konto Nr 38 Spółdzielczego Banku Ludowego: Lang Jan zł. 2.000, Kowalski Edward 5.000 zł. Sirek Roman 5.000 zł.

Życie Niemiec współczesnych

Weszliśmy w okres, w którym ma zostać rozstrzygnięty los Niemiec na najbliższe dziesiątki lat. Przygotowania do traktatu pokojowego z Niemcami są już w toku, a międzywojenny status zaczynał nawet podlegać zmianom. Tymczasem konkretny termin nam. Jednocześnie bardziej niż kiedykolwiek przedtem zaczyna się odczuwać wysuwać na czoło wszystkich międzynarodowych dyskusji i obrad świadomość kluczowego znaczenia problemu niemieckiego dla budowy pokoju. Problem niemiecki posiadał doniosłość w skali światowej nie tylko w czasie jednej i drugiej wojny światowej, posiada ją również po wojnie i to wbrew wszelkim przewidywaniom rozmaitych optymistów i utopistów.

W takiej sytuacji istnieje potrzeba najpełniejszego informowania społeczeństwa polskiego o wszystkich stronach problemu niemieckiego, o wszystkich jego rozstrzygnięciach i refleksjach oraz o jego stanie bieżącym. Zwłaszcza że dzisiaj już nikt z Polaków nie trzeba przekonywać o aktualności kwestii niemieckiej, jak to było konieczne jeszcze rok temu.

Tymi motywami kierując się Wydawnictwo Zachodnie w Poznaniu przystąpiło z inspiracji Zachodniego Komitetu Dziennikarskiego do wy-

Odpowiedzi Redakcji

Henryk Szymczyk. — Działu do którego wiadomości przesyłał Ob., nie prowadzimy w naszym piśmie. Gdybyśmy chcieli go prowadzić, niewątpliwie w pierwszym rzędzie posługivalibyśmy się encyklopedią.

W poruszonych sprawach skatecznym środkiem jest 10 proc. wzrost formalny.

Anonimowy czytelnik. — Sprawa jest słuszna. — Wsiadający do autobusu nie powinni się tłoczyć. Listu nie możemy opublikować, ponieważ nie znamy nazwiska Obywatela.

Zenon Tomiński. — Radzimy wiersz przesłać do pisma literackiego, którego lamom bardziej odpowiada, niż naszemu dziennikowi.

denia serii broszur p. t. „Świat o Niemczech i Niemcach”, zawierających pierwszej wagi materiały informacyjne oraz wszechstronne oświetlenie z międzynarodowego punktu widzenia spraw i życia niemieckiego.

Jako pierwsza w tej serii ukazała się „Teśknota za mieczem”. Tytuł ten streszcza ideową treść książki, a tym samym ideową treść życia dzisiejszych Niemiec. By zaś żaden Czytelnik nie miał najmniejszej trudności w interpretacji tego tytułu, wystarszy jedno jego spojrzenie na okładkę: gręba się, „hakkenkreuzów” o pewnym miejscu rozzerwana, w tej ku ce lekarz przeświadcza rentgenem pacjenta — zamiast serca widzimy swą siostrę. Na ostrzu tej satyry uchwycone mamy na gorąco całe dzisiejsze życie w Niemczech, zdemiańska jego „demokratyzacja”.

Satyra obejmuje jednak tylko idee, broszura bowiem rozciąga przed Czytelnikiem obraz rzeczywistości niemieckiej w całej jego pełni, w jego bogactwie i prawdzie. „Teśknota za mieczem” nie ma nic z takich wydawnictw propagandowych; nie zniekształca faktów dla zgóry ułożonych sloganów czy celów, nie konstruuje ich sztucznie, informuje o Niemczech dzisiejszych rzeczowo i obiektywnie.

Nasampród więc zaznajamia nas z „geografią” dzisiejszych Niemiec, to znaczy z podziałem na strefy, ich właściwościami, wartościami i strukturą — administracyjną, gospodarczą, ludnościową. Rozdział ten stanowi do pewnego stopnia pożyteczne i ciekawe uzupełnienie informacji zawartych w książce p. t. „Niemcy rozgromione”.

Mając przed oczami obraz administracyjno-polityczny Niemiec powojenny, możemy ze zrozumieniem przy słuchać się niezwykłe doniosłej dyskusji „wielkiej czwórki” na temat poruszenia niemieckiego. Dyskusje rozpoczyna min. spraw zagranicznych ZSSR Mołotow swą jasną, zdecydowaną i dobitną mową wygłoszoną na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych 9 lipca 1946 r. podczas dyskusji nad amerykańskim projektem układu o rozbrojeniu Niemiec. Min. Mołotow podkreślając, że ważnym zadaniem sojuszników jest nie tylko „spalenie z oblicza ziemi partii

nazistowskiej”, lecz i zlikwidowanie skutków panowania hitlerizmu we wszystkich dziedzinach życia społecznego Niemiec — domaga się ścisłego przestrzegania uchwał konferencji Krymskiej i Berlińskiej, zwłaszcza w przedmiocie dostaw reparacyjnych. Po ZSSR przemawiają Stany Zjednoczone, przemawiają wprawdzie nie głosem przedstawiciela swego rządu, lecz głosem pewnych kół nieoficjalnych, w tajemniczość jednak dostatecznie w mechanizm wypadków politycznych. Jeden z nich stwierdza pesymistycznie: „Mamy wybór. Albo zmusimy ministerstwo wojny, spraw zagranicę, i inne zainteresowane urzędy do ustanowienia kompetencji organizacji, by stała pilnować Rzeszę, albo urzemy ducha Hitlera. Nowy tajny Sztab Generalny Niemiec zostanie zorganizowany, stworzona będzie nowoczesna czarna Reichswahr i pewnego dnia atomowa bomba „made in Germany” spadnie na koniunkturę”.

W rozdziale czwartym zatytułowanym: „Anglicy a problem niemiecki” stanowczą odprawę wszystkim brytyjskim germanofilom, pragnącym spieszyc Niemcom z pomocą, daje Lord Vansittart. Powiada on, że Anglicy nie mają się co uskarżać na to, że wydają na Niemców 80 milionów funtów rocznie, bo bądź co bądź równa się to tylko kosztom lednego tygodnia wojny. Ostrzeżenie przed powstaniem starych błędów i przed litowaniem się nad Niemcami: „Niemcy niewiele się zmieniły”.

Po opinii angielskiej do głosu docho- dzi opinia francuska. Zaznajamiamy się z poglądami takich osobistości jak de Gaulle, Blum, ambasador Poncet, Pertinax (słynny dziennikarz); minister Bidault. Ten ostatni oświadcza, że „porozumienie w sprawie Niemiec stanowi klucz do pokoju świata”. Zarówno w mowie min. Mołotowa jak i w mowie min. Bidaulta znajdujemy wiele akcentów szczególnie nam bliskich. Widac jak silnie zbliżają narody do siebie wspaniale przez nie doznawane cierpienia i nieszczęścia i to do tego samego wroga!

Moze mniejszą rolę polityczną, jeśli idzie o skalę światową, ale nie mniejszą bynajmniej atrakcyjność posiadają poglądy takich narodów jak Czechy i Szwajcaria. Z jednej bo-

wiem strony interesować musi nas, jak ocenają problem niemiecki nasi poludniowi pobratymcy, z drugiej zaś, jak z perspektywy państwa neutralnego wygląda dzisiejsza sytuacja Niemiec. W rozdziałach poświęconych tym głosom znajdzie czytelnik wiele niezmiernie interesującego materiału do myślenia.

Książkę zamyka szeroki, wnikliwy, wprost rewelacyjny obraz opinii publicznej w Niemczech, wzięty z brytyjskiego pisma niezależnego „The Fortnightly”. Nikt, kto chce wiedzieć, jaka jest postawa i jakie są nastroje wśród dzisiejszych mas niemieckich, nie może nie zaznajomić się z wszelkim stronnym materiałem informacyjnym zawartym w tym rozdziale.

Ze uwagę trzeba odnieść do całej broszury „Teśknota za mieczem”. Powinien ją znać, powin być ją czytać każdy uświadomiony Polak. Wydana w formie nadzwyczaj estetycznej, w sposobie ujęcia przypominająca amerykańskie „Readers Digest” stanowi ona cenną pozycję w naszej publicystyce politycznej.

(—) Dr Zygmunt Wierzycki

Życie kulturalnego

Pisarze łódzcy w Klubie Literackim

Dnia 5 grudnia r. b. o godz. 19-tej w sali Biblioteki Miejskiej, Alja N. M. Panny 22 odbędzie się zbiórowie wieczór autorski hrzec pisarzy łódzkich: Mariana Piechala, Grzegorza Tomiolewa i Kazimierza Truchanowskiego. Sali bywalcy czwartków literackich będą mieli sposobność usłyszeć najnowsze prace tych chlubnie znanych autorów polskich.

TEATR WIEKI „Wieczór Trzech Króli” czyli „Co cieciele”

Do 15. wsterek 3 bm. o godz. 19-15 komedja w 4 odsłonach Williama Szekspira p. t. „Wieczór Trzech Króli” w „Co cieciele” Obsada premierowa. Oprawa sceniczna prof. S. Jarockiego. Reżyseria i inscenizacja: dr. Br. Dabrowskiego.

TEATR KAMERALNY „Szczepanówka”

Do 15. wsterek 3 bm. o godz. 19-15 na ogólnie zjednoczone „Szczepanówka” sztuka w 3 aktach (6 odsłonach) F. i A. Sturcowa. Udział biorą: Dunajewski, Błażowski, Turka, Zarembska, Bojanowska i Kwiatkowska. Reży-

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 41487/46

OBWIESZCZENIE
Prezydenta Miasta z dnia 30 listopada 1946 roku o rejestracji fachowych i technicznych z dziedziny budownictwa

Dotyczą one podawanie art. 23 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 listopada 1944 roku o organizowaniu i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz. List. E. P. Nr. 14, poz. 74), podaje do publicznej wiadomości i zarządza, co następuje:

- W numerze 47 Dziennika Ustaw E. P. z dnia 10 października 1946 roku pod pozycją 206 został ogłoszony dekret z dnia 5 września 1946 roku o rejestracji przyznawanej za zgodnictwem władzy administracyjnej osobom, którym przysługują kwalifikacje fachowe z dziedziny budownictwa na rzecz odbudowy kraju.

W myśl postanowień tego dekretu, który wszedł w życie z dniem 10 października 1946 roku, obowiązują za zgodnictwem władzy administracyjnej i powiatowej władzy administracyjnej osobom, którym przysługują kwalifikacje fachowe z dziedziny budownictwa, o następującej treści:

1. inżynierów architektów,
2. inżynierów dróg i mostów,
3. inżynierów lądowych,
4. inżynierów wodnych,
5. inżynierów o innych wykształceniu zawodowym, którzy pracowali w budownictwie nie mniej niż trzy lata,
6. techników budowlanych i instalacyjnych,
7. mistrzów budowlanych i instalacyjnych.

Osoby objęte obowiązkiem rejestracji i zamiekkane na rejestrze M. Czestochowa winny zgłosić się w celu dokonania rejestracji osobiste w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego (ul. Alja N. M. Panny Nr. 45) w czasie od dnia 2 do 10 grudnia 1946 roku w dniach i w godzinach następujących:

- a) w dniach 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 grudnia 1946 roku w godzinach od 8 do 12 i od 14 do 18.
- b) w dniach 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 grudnia 1946 roku w godzinach od 14 do 18.

Przy rejestracji należy podać:

- a) imię, nazwisko, datę urodzenia, adres, dokładny adres,
- b) dane, które uzasadniają posiadanie technicznych kwalifikacji fachowych z dziedziny budownictwa,
- c) swiadectwo i stanowisko w zawodzie przed dniem 1 września 1939 roku i w dniu rejestracji.

Osoba zarejestrowana powinna o każdej zmianie miejsca zamieszkania zawiadomić w ciągu dwu tygodni Zarząd Miejski Wydział Techniczny.

Kto nie dokona obowiązku zarejestrowania s/e, podlega karze ograniczenia do trzech miesięcy i grzywny do 30.000 złotych albo jednego z nich.

Tę samą karę podlega, kto nie dokona przewidzianego obowiązku zawiadomienia o zmianie miejsca zamieszkania.

Czestochowa, dnia 30 listopada 1946 roku.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wołański.

ZGUBY

Utraciłem kartę rejestracyjną RKU. Ostrowiec i dowody, Janiec Julian Krutki, pow. Opole, K. 100

Zgubiłem potwierdzenie wyładowania z Krosna z dnia 23.X.46. na nazwisko Mieczysław Gólski. PAF 4995

Zgubiłem książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko PAF 4999

Zgubiłem kartę odroczenia wotacji w sprawie RKU Piotrowicz dowód osobisty na nazwisko Jan Ciesielski. PAF 4998

Na Św. Mikotaja

kosmety, perfumy, wody toaletowe, pudry, kremy i dużo pięknych prezentów poleca:

PERFUMERIA
Krystyna BOCHENSKA
CZESTOCHOWA,
ul. Armii Ludowej 9 (Orliarska Dłuzsza). PAF 4993

L. dz. Apr. 853/46

OGŁOSZENIE

Zgodnie z zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego w Kłobucku Nr. Apr. VI. Wz. 7/746 z dnia 16.IX.46 r. — Zarząd Miejski Wydział Aprobacji i Handlu komunikuje, że:

- 1) w czasie od 4-18 grudnia r.b. wywołana będą wyprawki niemieckie dla matek od 4-go miesiąca ciąży oraz dla dzieci do 1/2 roku życia.
- 2) Do otrzymania wyprawki niemieckiej uprawnione są pracownice pobierające karty żywnościowe I kategorii i żony pracowników, którzy pobierają karty żywnościowe I kategorii.
- 3) Do podania należy dołożyć: a) swiadectwo lekarskie lub metrykę urodzenia, b) swiadectwo z POK, że dotychczas wyprawka nie została wydana, c) stwierdzenie firmy o pobieraniu przez tenikę lub jej męża kart żywnościowych I kategorii.
- 4) Podania przyjmują refer. kasyjni Wydział Aprobacji i Handlu przy ul. Dabrowskiego 7, pokój 222, II piętro. Czestochowa, dnia 29.XI.1946 r.

Nazwisk Wydz. Aprob. i Handlu (—) E. Wołański PAF 4981

Pokoje śniadankowe

dawniej
Z. i T. Korwiński
Alja 23

po przeprowadzonym gruntownym remoncie od 3.XII. 1946 r. wydają śniadania, obiady i kolacje. Kuchnia tradycyjnie wysmienita.

Wojewódzki podwórzu.

Dnia 30.11 zgubiono portfel zawierający kartę rozrachunkową wydz. przez Magistrat w Czestochowie, legitymację Ubezpieczalni, legitymację Związku Kółek Rolniczych, książka 30 oraz karty żywnościowe I kat. i kartę odroczenia. Łuski znalazła proszona jest o zwrot z wynagrodzeniem do sklepu „Mokka Kaw” II Alja 24. PAF 4992

Skradzione legitymacja nauczycielska wydz. przez Inspektora Czestochowa, Kłobucka, Zawonia, przez Dyrektora Lubla na nazwisko Salata Helena, książka Ubezpieczalni, legitymacja Związku Kółek Rolniczych, książka 30 oraz karty żywnościowe I kat. i kartę odroczenia. Łuski znalazła proszona jest o zwrot z wynagrodzeniem do sklepu „Mokka Kaw” II Alja 24. PAF 4992

Zgubiłem dowód osobisty, kartę rejestracyjną wojewódzkiej wydz. przez RKU Czestochowa, kartę rejestracyjną poborową na nazwisko Kraso Kłobucki, PAF 4993

Utraciłem kartę rejestracyjną RKU Kielce, dowód osobisty na nazwisko Boldy Fryderyk, K 102

Zgubiłem sudek (kamki) czarna, noży brzozy wabi ale „Mimi”. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Chłopińskiego 88, m. 1. PAF 4995

Zgubiłem dokumenty repatriacyjne na nazwisko Kubo Kłobucki, PAF 5008

Zgubiłem kartę rejestracyjną RKU Czestochowa, kartę rowerową na nazwisko Baczajski Zdzisław, PAF 5007

Zgubiłem książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Pastory Stanisław, PAF 5006

Skradzione teście zawierająca dokumenty osobiste i patent na nazwisko Pulas Polegaj, PAF 5001

Wszystkim, którzy oddali ostatnią drogę nam swą...

Marcina MAŁKA

a w szczególności ka. ka. St. Jastrzebskiemu, A. Myszkowi, K. Podgórskiemu, za piekna gre i słow solistom: p.p. J. Bakupeckiemu, Z. Wojtalowi, W. Olczakowi, K. Szalderowemu, wszystkim krowym, sąsiadom i smądnym staropolskie a głębi serc plynące „Bóg zapłać” składają

PAF 5006

Zona, córki, zięciowie i wnuceczki.

WOLNE POSADY

Gospodni czysta, meblowa, łąka, ca dzieł a prowadzeniem kuchni przyjmie szasz. Warunki dobre. Nadzwrotna 12, m. 23. PAF 4997

Potrzebna uczennica. Zakład Fotograficzny „Stella”, Alja 38. PAF 4995

Fryzjerska uczennica uczeń posadzi. Kłobucki 2, róg Alja Smele.

Przyjmie 2 (głównie) formierzy i karmarza lub karmiarke oraz robotnika. Przechodnia 12. PAF 5000

Potrzebna pensjonka do sukienki Alja N. M. Panny 16. PAF 4991

Gospodni do samodzielnego prowadzenia domu potrzebna. Asnułowicza 167. PAF 4990

Potrzebny chłopiec do biura Zgubił dowód osobisty i kartę rejestracyjną. W. Szostkowskiej 48, ul. Jaspargowa 48. PAF 4991

KUPNO

Kupię wózek dwukołowy. Wiadomość PAF. PAF 5003

Kupię sklep w dobrym punkcie może być z meblowaniem. PAF 4990

Kupię dwie duże szafy. Wiadomość PAF. PAF 5002

ROZNE

Przyjmuję zamówienia na pudełka i Alja 2, m. 10. PAF 4991

Fotografii snobrokuwe (porozumienie) wykonana EL CHA-FILM Warszawa 40. Wzrostem 160 cm. Proszę info: informujemy listownie. TP 3849

Cheer wzięto dobre w swiatek matryczki — niedołączył swaia fotograf podaj datę urodzenia, błyskawicę o sobie, oraz swoje zdjęcie. Nadeślij w swiatek. Wzrostem 160 cm. Proszę info: informujemy listownie. Adresować: B. Vapuro, Katowice skrzyżka pocztowa 376. PAF 5048

SPRZEDAŻ

Sprzedam warzajt kowalaki a w rzędziach w Ardziejcu. Wiadomość: Warszawa 21, u kawa. PAF 4971

Sklep do sprzedania. Wiadomość PAF. PAF 4971

Nasie i Klasy sprzed 5-lampowe i maglonych okien sprzedam 7 Kłobucki 15, m. 1. PAF 5010